

Sygn. akt I C 1210/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR del. Michał Jank

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Sokołowska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017 w Gdańsku, na rozprawie

sprawy z powództwa N. Ż.

przeciwko Szpitalu (...) w G. Sp. z o.o. w G.

o zapłatę

I.umarza postępowanie co do żądania zapłaty kwoty 743,01 zł (siedemset czterdzieści trzy złote 1/100) wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

II.zasądza od pozwanego Szpitalu (...) w G. Sp. z o.o. w G. na rzecz powódki N. Ż. kwotę 120.000 zł (sto dwadzieścia tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 8 lutego 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

III.zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 200.000 zł (dwieście tysięcy złotych) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 8 lutego 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

IV.zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 14.161,40 zł (czternaście tysięcy sto sześćdziesiąt jeden złotych 40/100) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 8 lutego 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

V.oddala powództwo w pozostałym zakresie;

VI.znosi wzajemnie koszty postępowania między stronami

VII.nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 2.115,89 zł (dwa tysiące sto piętnaście złotych 89/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

VIII.nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 2.115,89 zł (dwa tysiące sto piętnaście złotych 89/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powódka N. Ż. wniosła o zasądzenie od pozwanego Szpitala (...) im. (...) w G. następujących kwot:

1.150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c.,

2.500.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c.,

3.18.590,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 1 k.c.

Powódka wniosła również o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyjaśniła, że jej mąż K. Ż. w dniu 17.02.2009 r. podczas pracy na statku doznał urazu lewego kolana, dlatego został przetransportowany do Polski, gdzie w dniu 16.03.2009 r. w pozwanym szpitalu poddano go zabiegowi. W czasie tej operacji u męża powódki doszło jednak do zatrzymania krążenia, w wyniku czego zapadł on w śpiączkę i mimo dalszej hospitalizacji zmarł w dniu 01.10.2009 r. Powódka podniosła, że wyłączną przyczyną śmierci K. Ż. było rażące niedbalstwo i nieprzestrzeganie procedur medycznych przez personel pozwanego, a w szczególności brak kontroli anestezjologa nad stanem pacjenta, brak nadzoru chirurga nad zespołem operacyjnym oraz awaria sprzętu do znieczulenia. Wskazała, że śmierć męża wywołała u niej cierpienia psychiczne uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł. Wyjaśniła, że z mężem tworzyła zgodny związek małżeński, razem spędzali wolny czas oraz mieli wspólne plany na przyszłość, m.in. w postaci budowy domu i powiększenia rodziny. Na zakres jej cierpienia wpływa również fakt, że przez ponad sześć miesięcy sprawowała całodobową opiekę nad mężem, rozmawiała z nim i pielęgnowała go jednocześnie obserwując jak jego stan się stale pogarsza. Ponadto, po śmierci K. Ż. powódka przez długi czas nie była w stanie pracować, wycofała się z życia towarzyskiego, zamknęła się w sobie i do dzisiaj nie potrafi odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Podniosła też, że wskutek śmierci męża doszło do znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej. Zmarły od 2005 r. pracował bowiem na kontraktach zagranicznych i zarabiał średnio około 6.245 dolarów miesięcznie, co gwarantowało jej bezpieczeństwo oraz życie na wysokim poziomie. Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania w wysokości 18.590,31 zł wyjaśniła, że składa się na nie kwota 14.539 zł poniesiona tytułem wyprawienia pogrzebu męża oraz kwota 4.051,31 zł przeznaczona na wydatki związane z jego leczeniem i pielęgnacją.

(pozew, k. 2-10)

Pozwany Szpital (...) im. (...) w G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że w dniu 16.03.2009 r. przeprowadzono u niego zabieg operacyjny, w czasie którego u męża powódki doszło do nagłego zatrzymania krążenia oraz że ostatecznie zmarł on w dniu 01.10.2009 r. Pozwany zakwestionował jednak, aby przyczyną śmierci K. Ż. były zaniedbania personelu lub awaria aparatury znieczulającej podnosząc, że do zatrzymania krążenia doszło wskutek patologicznej reakcji obwodowego układu autonomicznego na podane w trakcie zabiegu leki anestezjologiczne albo z powodu innych schorzeń. Podniósł również, że roszczenia powódki są wygórowane. W związku małżeńskim żyli bowiem przez 4 lata, nie mieli dzieci, a z uwagi na charakter pracy K. Ż. co najmniej połowę okresu tego pożycia spędzili oddzielnie. Ponadto, w chwili śmierci męża powódka miała 33 lata, w czasie żałoby otrzymywała wsparcie od rodziny, a po jej zakończeniu powróciła do pracy. Zdaniem pozwanego przy określeniu należnego powódce zadośćuczynienia należy też uwzględnić wysokość świadczeń otrzymanych przez nią z powodu śmierci męża. Odnośnie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki pozwany zarzucił, że nie zostało wykazane, aby jej sytuacja rzeczywiście uległa takiemu pogorszeniu. Jeszcze przed zawarciem małżeństwa ze zmarłym miała bowiem znaczny majątek, jest osobą wykształconą, nadal pracuje i obecnie posiada samochód osobowy o wartości około 130.000 zł. Ponadto, ze złożonych przez powódkę dokumentów wynika, że rozwiązanie z nią stosunku pracy przez Politechnikę (...) było spowodowane wyczerpaniem okresu zatrudnienia. Pozwany wskazał też, że koszty pogrzebu K. Ż. powinny być zmniejszone o kwotę zasiłku pogrzebowego, zaś koszty pielęgnacji i leczenia o kwotę 229,70 zł wydatkowaną już po śmierci męża powódki.

(odpowiedź na pozew, k. 178-186; pisma procesowe z dnia 29.10.2013 r., 15.04.2014 r. i 26.05.2014 r., k. 836-847, 1000-1002 i 1038-1040)

Pismem procesowym z dnia 10.10.2012 r. powódka N. Ż. ograniczyła żądanie zasądzenia kwoty 18.590,31 zł do kwoty 17.847,30 zł cofając powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 743,01 zł wraz z odsetkami. W toku procesu podniosła, że lekarz anestezjolog i pielęgniarka anestezjologiczna uczestniczące w operacji jej męża zostały prawomocnie skazane za nieumyślne spowodowanie śmierci K. Ż. poprzez opuszczenie sali operacyjnej i zaprzestanie ciągłego nadzoru stanu jej męża oraz aparatury znieczulającej, w wyniku czego nie dostrzegły awarii tej aparatury i pogarszających się parametrów życiowych K. Ż..

(pismo procesowe z dnia 25.06.2014 r., k. 1056-1059; e-protokół z rozprawy z dnia 10.11.2016 r., k. 1413)

Pozwany podniósł, że uznanie lekarza anestezjologa i pielęgniarki anestezjologicznej za winnych nieumyślnego spowodowania śmierci K. Ż. nie przesądza o jego odpowiedzialności.

(pismo procesowe z dnia 26.05.2014 r., k. 1038-1040)

W dniu 11.09.2012 r. dokonano przekształcenia pozwanego Szpitala (...) im. (...) w G. w Szpital (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.. W dniu 08.12.2014 r. pozwany został natomiast przekształcony w spółkę - Szpitale (...) w G. sp. z o.o. z siedzibą w G..

(pisma procesowe z dnia 05.10.2012 r. i 27.08.2015 r., informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS oraz odpis aktualny z rejestru przedsiębiorców KRS, k. 679-684, 1314-1315 i 1318-1324)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17.02.2009 r. mąż powódki N. Ż. - K. Ż. w czasie pracy na statku doznał urazu lewego kolana, dlatego po zbadaniu go w L. i założeniu opatrunku gipsowego został przetransportowany do Polski w celu dalszego leczenia. Po powrocie do kraju K. Ż. udał się do lekarza ortopedy P. C., który rozpoznał u niego złamanie wyniosłości m/kłykciowej goleni lewej i skierował go na zabieg operacyjny na Oddział (...) pozwanego Szpitala (...) im. (...) w G., gdzie mąż powódki został przyjęty w dniu 15.03.2009 r.

(okoliczność bezsporna oraz dokumentacja medyczna, k. 23-31 i 555; zeznania świadków: P. C., k. 677, A. Z. k. 1117-1120; zeznania powódki, k. 621, płyty CD, k. 1007, 1413, 1440)

W dniu 16.03.2009 r. K. Ż. został poddany planowemu zabiegowi otwartej repozycji złamania oraz zespolenia śrubą i drutami. Na czas tego zabiegu otrzymał znieczulenie ogólne. Podczas operacji lekarze ortopedzi wielokrotnie wykonywali zdjęcia rentgenowskie, dlatego lekarz anestezjolog M. B. i pielęgniarka anestezjologiczna B. K. - z uwagi na brak fartuchów ochronnych - na czas wykonania tych zdjęć opuszczały swoje stanowiska oraz przerywały kontrolę stanu męża powódki i aparatury znieczulającej. W momencie ich nieobecności na sali operacyjnej doszło do awarii tej aparatury, w wyniku czego u K. Ż. doszło do niedotlenia skutkującego nagłym zatrzymaniem krążenia i wstrzymaniem akcji serca. Po przeprowadzeniu reanimacji przez lekarzy mąż powódki w stanie nieprzytomnym oraz niewydolnym krążeniowo i oddechowo został przeniesiony na Oddział (...) pozwanego Szpitala.

(dowód: dokumentacja medyczna, k. 31-47, 201-536, 561-604, 717-724; wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 10.02.2014 r. wraz z uzasadnieniem, sygn. akt II 606/12, k. 1012-1030; wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29.09.2014 r. wraz z uzasadnieniem, sygn. akt V Ka 474/14, k. 1066, 1173, 1178-1197; zeznania świadków: R. C., T. D., P. C., k. 676-679, A. S. i A. M., płyta CD, k. 791; J. J. (1), płyta CD, k. 831; zeznania powódki, płyta CD, k. 1007, 1413)

W dniu 23.04.2009 r. K. Ż. w stanie nieprzytomnym, bez kontaktu słowno-logicznego z niedowładem czterokończynowym spastyczny i encefalopatią niedokrwiennie-niedotleniową został przewieziony do Katedry i Kliniki (...) Szpitala (...) w B., w celu poddania go intensywnej rehabilitacji ruchowej oraz leczeniu usprawniającemu i farmakologicznemu. W czasie pobytu w tej placówce doszło jednak do pogorszenia jego stanu zdrowia - u męża powódki wystąpiła niewydolność oddechowa wymagająca podłączenia do respiratora, dlatego rehabilitacja została

przerwana. W dniu 15.05.2009 r. K. Ż. został przewieziony z powrotem do pozwanego Szpitala (...) w G. na Oddział (...), gdzie jego stan stale się pogarszał. Mąż powódki ostatecznie zmarł w dniu 01.10.2009 r.

(okoliczność bezsporna oraz odpis skrócony aktu zgonu, k. 22; dokumentacja medyczna, k. 36-47, 201-536 i 556-604; protokół oględzin i otwarcia zwłok, k. 47-50; pismo pozwanego z dnia 01.10.2009 r., k. 199; zawiadomienie do Prokuratury, k. 200; zeznania świadków J. J. (1), B. J., S. J., J. J. (2), płyty CD, k. 831; W. K., A. D., K. M., płyta CD, k. 924; zeznania powódki, płyty CD, k. 1007, 1413, 1440)

W chwili śmierci K. Ż. miał 34 lata. Przed zabiegiem w pozwanym szpitalu był zdrowym mężczyzną, nie chorował i nie miał nałogów. Pracował on na stanowisku drugiego mechanika na zagranicznych statkach, był regularnie awansowany i przygotowywał się do zdobycia uprawnień koniecznych do pracy na wyższe stanowisko.

(dowód: odpisy skrócone aktu małżeństwa i zgonu, k. 21-22; zeznania świadków: J. J. (1), B. J., S. J., J. J. (2), K. J., płyta CD, k. 831; zeznania powódki, płyty CD, k. 1007, 1413, 1440)

Powódka N. Ż. i K. Ż. byli razem przez 13 lat, w tym przez 4 lata byli małżeństwem i mieszkali w mieszkaniu powódki. Łączyła ich głęboka, zażyła i intensywna więź emocjonalna. N. Ż. i zmarły mąż razem spędzali wolny czas oraz mieli wspólne plany na przyszłość (chcieli mieć dzieci i kupić dom). K. Ż. był dla powódki przyjacielem oraz wsparciem życiowym i materialnym. Pozytywnie wpływał też na rozwój jej kariery naukowej. Powódka przed śmiercią męża była towarzyską, otwarta i lubiła spędzać czas poza domem.

(dowód: pełnomocnictwo, k. 1407; zeznania świadków: J. J. (1), B. J., S. J., J. J. (2), K. J., płyta CD, k. 831; opinie biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, k. 1327-1333 i 1379-1385; zeznania powódki, k. 621 i płyty CD, k. 1007, 1413)

Powódka N. Ż. na wiadomość o komplikacjach przy operacji męża zaczęła się jękać, miała problemy z koncentracją i nie była w stanie pracować, w związku z czym przebywała na zwolnieniu lekarskim, a w okresie od dnia 16.05.2009 r. do dnia 15.05.2010 r. na urlopie dla poratowania zdrowia. Po zapadnięciu w śpiączkę przez K. Ż. powódka była zapewniana przez lekarzy, że jej mąż się wybudzi, dlatego codziennie do niego przychodziła, rozmawiała z nim, masowała go i pielęgnowała, wykonywała ćwiczenia rehabilitacyjne, podawała pokarm przez sondę, a także nawiązywała kontakt z innymi lekarzami oraz szukała nowych metod leczenia. Powódka razem z mężem pojechała również do Szpitala (...) w B., gdzie stale z nim przebywała. Po jego śmierci N. Ż. była załamana, smutna, rozczarowana i przygnębiona, miała koszmary nocne, tęskniła za zmarłym mężem i obawiała się o przyszłość. Intensywność występujących u niej cierpień psychicznych i ujemnych doznań była znaczna, a poczucie straty bardzo silne. Powódka do pracy wróciła po roku od śmierci męża, ale z uwagi na zły stan psychiczny nie była w stanie dokończyć doktoratu. Nie związała się też z innym mężczyzną, unika kontaktów towarzyskich, a jej życie ogranicza się do pracy. Powódka nadal mieszka obok rodziców, korzysta z ich wsparcia oraz spędza z nimi swój wolny czas. N. Ż. prawidłowo przeszła przez wszystkie etapy żałoby, regularnie odwiedza grób męża oraz nadal posiada pamiątki po nim.

(dowód: orzeczenia lekarskie, k. 82-83; dokumentacja medyczna powódki, k. 639-643; zeznania świadków: J. J. (1), B. J., S. J., J. J. (2), K. J., płyta CD, k. 831; W. K., płyta CD, k. 924; opinie biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, k. 1327-1333 i 1379-1385; zeznania powódki, k. 621 i płyty CD, k. 1007, 1413)

Przed śmiercią męża powódka N. Ż. była zatrudniona na stanowisku asystenta naukowo-dydaktycznego na Wydziale (...) Politechniki (...) z wynagrodzeniem w kwocie około 2.532 zł oraz przygotowywała się do otwarcia przewodu doktorskiego. K. Ż. od 2005 r. pracował natomiast na zagranicznych statkach handlowych, a bezpośrednio przed śmiercią był zatrudniony u armatora norweskiego (...) na stanowisku drugiego mechanika z wynagrodzeniem w kwocie 6.086,5 dolarów miesięcznie. Przed zawarciem małżeństwa z K. Ż. powódka stała się właścicielką oraz razem z rodzicami współwłaścicielką dwóch lokali mieszkalnych położonych w G. przy ul. (...) i (...). Powódka N. Ż. i jej mąż żyli na wysokim poziomie - po powrocie K. Ż. do kraju często wyjeżdżali na zagraniczne wczasy, chodzili do kina, teatru i restauracji, często też kupowali markową odzież i sprzęt elektroniczny, nabyli również wspólnie nowy samochód.

(dowód: pisma Politechniki (...) z dnia 16.10.2008 r., 24.11.2009 r., 30.05.2011 r. i 4.12.2013 r.; odcinek wynagrodzenia, k. 14-15, 86-87 i 914; kontrakty K. Ż., k. 88-137 i 1090; umowa modelowa, k. 1073-1086 i 1137-1162; wydruki z ksiąg wieczystych nr (...) i (...), k. 848-863; zeznania świadków: J. J. (1), B. J., S. J., J. J. (2), K. J., płyta CD, k. 831; zeznania powódki, płyty CD, k. 1007, 1413, 1440)

Z powodu nieukończenia doktoratu i wyczerpania okresu zatrudnienia powódki na dotychczasowym stanowisku Politechnika (...) dniem 30.09.2011 r. rozwiązała z nią stosunek pracy. Następnie, przez okres około trzech miesięcy pracowała jako projektant w spółce produkującej statki, a w 2012 r. podjęła pracę na stanowisku nauczyciela w Zespole Szkół (...) w G., gdzie pracuje do dzisiaj za wynagrodzeniem w kwocie około 2.305 zł miesięcznie.

W 2011 r. powódka N. Ż. sprzedała za kwotę 77.000 zł samochód, który nabyła razem z K. Ż., spłaciła pożyczkę zaciągniętą na zakup tego pojazdu oraz nabyła nowe auto marki V. o wartości ponad 100.000 zł. Powódka poza tym zakupem nie nabyła innych wartościowych przedmiotów, nadal jest właścicielką i współwłaścicielką dwóch mieszkań. Obecnie nie może sobie pozwolić na kupowanie rzeczy, które nabywała za życia K. Ż..

(dowód: faktura VAT, k. 903; historia rachunku bankowego, k. 946-960; zaświadczenia, k. 909-910; zeznania świadków: J. J. (1), B. J., S. J., J. J. (2), K. J., płyta CD, k. 831; zeznania powódki, płyty CD, k. 1007, 1413, 1440)

Powódka N. Ż. tytułem wyprawienia pogrzebu męża poniosła wydatki w wysokości 14.161,40 zł, na co składały się następujące kwoty: 7.871,60 zł za usługi pogrzebowe, 5.300 za pomnik granitowy oraz 990 zł za zorganizowanie stypy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił jej zasiłek pogrzebowy w kwocie 6.162,96 zł.

(dowód: faktury i rachunki, k. 78-81; umowa o usługi pogrzebowe, k. 691; pismo ZUS z dnia 13.12.2013 r., k. 915)

Powódka N. Ż. tytułem zakupu leków, środków opatrunkowych i sprzętu ortopedycznego (m.in. specjalnych poduszek) dla męża, dojazdów do placówek medycznych oraz utrzymania i noclegów w czasie leczenia K. Ż. poniosła wydatki w kwocie 3.685,90 zł.

(dowód: faktury i paragony, k. 60-78 i 692; zeznania powódki, płyty CD, k. 1007, 1413, 1440)

W 2009 r. męża powódka N. Ż. w związku ze śmiercią męża z tytułu grupowego ubezpieczenia w (...) S.A. otrzymała świadczenia w łącznej wysokości 66.200 zł. W dniu 22.06.2009 r. powódka otrzymała od ubezpieczyciela pracodawcy swojego męża odszkodowanie w kwocie 150.000 dolarów w celu pokrycia kosztów jego pobytu w szpitalu.

(dowód: pisma (...) S.A. z dnia 08.10.2009 r. i 4.12.2013 r., k. 138-139 i 913; nota obciążeniowa, k. 1123-1124; zeznania świadka A. Z., k. 1117-1120; zeznania powódki, płyty CD, k. 1007, 1413)

Sąd Rejonowy w Gdyni wyrokiem z dnia 10.02.2014 r. uznał M. B. i B. K. za winne tego, że w dniu 16.03.2009 r. w G. jako lekarz anestezjolog (M. B.) i pielęgniarka anestezjologiczna (B. K.) Szpitala (...) im. (...) w G., uczestnicząc w operacji ortopedycznej K. Ż., naraziły go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w ten sposób, że w drugiej godzinie operacji, w czasie wykonywania znieczulonemu pacjentowi zdjęć rentgenowskich, wbrew ciężącemu na nich obowiązkowi opieki nad pacjentem, opuściły salę operacyjną "(...)" zaprzestając ciągłego nadzoru stanu pacjenta jak i aparatury znieczulającej oraz monitorującej, do czego były zobowiązane zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej "w sprawie standardów postępowania oraz procedur medycznych przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych z zakresu anestezjologii i intensywnej terapii w zakładach opieki zdrowotnej" z dnia 27 lutego 1998 r. (Dz.U. Nr 37, poz. 215) oraz zapisami obowiązującej w Szpitalu procedury 9.02 "dotyczącej przeprowadzenia znieczulenia ogólnego z intubacją dotchawiczną pacjenta dorosłego na Sali operacyjnej", w wyniku czego nie dostrzegły awarii urządzeń wchodzących w skład zestawu anestezjologicznego używanego w toku operacji, prowadzącej do zatrzymania wentylowania pacjenta, a także pogarszających się parametrów życiowych pacjenta, przez co nieumyślnie spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu K. Ż., który w wyniku niedotlenienia prowadzącego do zatrzymania krążenia doznał jako skutek ostrego niedokrwienia i niedotlenienia mózgu ciężkiej choroby nieuleczalnej w postaci: rozlanego zanku mózgu, w tym kory i istoty szarej podkorowej ze stwardnieniem

zwłaszcza istoty białej, wtórnego wodogłowia wewnętrznego i zewnętrznego, a także jako dalszego powikłania posocznico-ropnicy stanowiącej chorobę realnie zagrażającą życiu pod postacią m.in.: rozlanego ropnego zapalenia tchawicy i oskrzeli z ogniskowymi zmianami mięszowymi oraz obrzękiem płuc, obecnością płynu przesiękowego w worku osierdziowym oraz w obu jamach opłucnej z wtórną niedodmą płatów dolnych płuc, a także rozlanych zmian mięszowych w wątrobie o cechach ciężkiego wczesnego przekrwienia biernego, w wyniku czego nieumyślnie spowodowały śmierć pokrzywdzonego, która nastąpiła, jako skutek niewydolności krążeniowo-oddechowej w dniu 01.10.2009 r. w Szpitalu (...) w G.. Ponadto, Sąd Rejonowy w Gdyni uznał B. K. winną tego, że w dniu 20.03.2009 r. wyłudziła od A. S. - jako osoby uprawnionej do dokonywania wpisów w paszportach technicznych aparatury medycznej Szpitala (...) w G. - poświadczenia nieprawdy poprzez podstępne wprowadzenie go w błąd co do faktu przeprowadzenia w kwietniu 2008 r. przeglądu serwisowego zestawu urządzeń do znieczulenia (...) i nakłonienie go do odnotowania tego faktu w paszporcie technicznym urządzenia poprzez naniesienie na stronie (...) adnotacji o przeprowadzonym w dniu 20.04.2008 r. przeglądzie serwisowym oraz tego, że w okresie od dnia 30.03.2009 r. do dnia 05.05.2009 r. użyła poświadczenia nieprawdy co do faktu przeprowadzenia w kwietniu 2008 r. przeglądu serwisowego zestawu urządzeń do znieczulenia (...) Szpitala (...) w G. znajdującego się w paszporcie technicznym tego aparatu medycznego, przedkładając wskazany dokument w okresie od dnia 05.05.2009 r. Dyrekcji Szpitala (...) w G. im. (...), która przekazała go do dyspozycji funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w G. oraz jego kserokopią posłużyła się w toku kontroli Szpitala przeprowadzonej w dniach 16-17.07.2009 r. przez pracowników Działu (...) (...) Centrum (...) w G., a także przedkładając Wojewódzkiemu Konsultantowi w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii prof. M. W..

Wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni w ww. zakresie został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29.09.2014 r. (sygn. akt V Ka 474/14).

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 10.02.2014 r. wraz z uzasadnieniem, sygn. akt II 606/12, k. 1012-1030; wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29.09.2014 r., sygn. akt V ka 474/14, k. 1066, 1173 i 1178-1197)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków, opinii biegłych oraz zeznań powódki.

Odnośnie dokumentów pod uwagę należało wziąć przede wszystkim dokumentację medyczną K. Ż., wyroki z uzasadnieniem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 10.02.2014 r. (sygn. akt II 606/12) oraz Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29.09.2014 r. (sygn. akt V ka 474/14), a także dokumenty dotyczące: sytuacji majątkowej powódki i jej męża (m.in. kontrakty zagraniczne i inne dokumenty pochodzące od zagranicznych armatorów, zaświadczenia i odcinki wynagrodzeń N. Ż., pisma Politechniki (...), fakturę za zakup samochodu oraz wydruki z ksiąg wieczystych nieruchomości powódki), kosztów poniesionych przez N. Ż. w związku z leczeniem męża i jego pogrzebem (m.in. faktury, paragony, umowę o usługi pogrzebowe, pismo z ZUS) oraz wysokości świadczeń otrzymanych przez nią z tytułu śmierci męża (m.in. pisma z (...) S.A., ugodę zawartą z pracodawcą męża i notę obciążeniową). Wszystkie te dokumenty Sąd uznał za wiarygodne i rzetelne mając na uwadze, że strony same nie zgłaszały do nich zastrzeżeń i wywodziły z nich korzystne dla siebie skutki prawne.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków - pracownikom pozwanego: R. C., T. D., P. C., T. B. i J. B. (2). Osoby te - poza świadkiem R. C. - uczestniczyły w operacji K. Ż. i potwierdziły, że lekarz anestezjolog M. B. i pielęgniarka B. K. rzeczywiście opuszczały salę operacyjną na czas wykonania zdjęć rentgenowskich oraz że podczas tego zabiegu u męża powódki doszło do nagłego zatrzymania krążenia. Ponadto, zeznania świadków P. C., T. D. i R. C. były zgodne z zeznaniami złożonymi przez nich w postępowaniu karnym (k. 644-651) Niemniej jednak, zeznania świadków R. C., T. D., P. C., T. B. i J. B. (2) nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wobec treści prawomocnego wyroku skazującego wydanego przez Sąd Rejonowy w Gdyni, który wiążąco przesądził, że do niedotlenienia K. Ż. doszło wskutek awarii aparatury znieczulającej w czasie nieobecności M. B. i B. K.. Z tej samej przyczyny mało przydatne były też zeznania świadków A. S. i A. M. złożone na okoliczność "ustalenia, że zestaw urządzeń do znieczulenia ogólnego

użyty w dniu 16.03.2009 r. podczas zabiegu operacyjnego K. Ż. nie posiadał ważnego badania stanu technicznego, rzeczywistej daty dokonania wpisu datowanego na dzień 20.04.2008 r. w paszporcie technicznym zatytułowanym "aparat do znieczulenia (...) S.A. Szpital (...)" i dotyczącego przeglądu technicznego serwisowanego urządzenia oraz ustalenia na czyją prośbę dokonano wpisu z datą wsteczną". Sąd Rejonowy w Gdyni prawomocnie przesądził bowiem, że użyty podczas operacji K. Ż. zestaw urządzeń do znieczulenia nie był prawidłowo serwisowany, zaś zawarty w paszporcie technicznym wpis A. S. opatrzony datą 20.04.2008 r. został bezprawnie wyłudzony przez B. K., która podstępnie wprowadziła go w błąd co do faktu przeprowadzenia przeglądu serwisowego ww. urządzeń.

Wiarygodne i przydatne były natomiast zeznania świadków J. J. (1), B. J., S. J., J. J. (2) i K. J., którzy jako członkowie rodziny powódki posiadali wiedzę na temat relacji łączącej ją ze zmarłym mężem, ich poziomu życia, przebiegu leczenia K. Ż. oraz zachowania i stanu powódki przed i po śmierci męża. Zeznania tych osób korespondowały ze sobą, były spójne i logiczne, a Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby uznać je za nierzetelne. Pominąć należało jedynie tę część zeznań ww. świadków, które dotyczyły opieki nad mężem powódki na Oddziale (...) pozwanego Szpitala, gdyż powódka na rozprawie w dniu 10.11.2016 r. ostatecznie sprecyzowała, że ww. okoliczności nie są podstawą domagania się przez nią zadośćuczynienia (płyta CD, k. 1413).

Sąd uwzględnił również zeznania świadka A. Z. - przedstawiciela (...) (pracodawcy K. Ż.), która została przesłuchana w drodze pomocy prawnej przez sąd norweski. Świadek przyznała, że w dniu 22.06.2009 r. ubezpieczyciel (...) na koszty leczenia K. Ż. wypłacił powódce kwotę 150.000 dolarów amerykańskich. Zeznania te korespondowały z treścią ugody podpisanej przez powódkę i (...) oraz notą obciążeniową (k. 1087-1089, 1124-1125 i 1163-1164). Nie było też żadnych podstaw, aby uznać je za niewiarygodne.

Ostatecznie niewielkie znaczenie miały zeznania świadków W. K., A. D. i K. M. - pracowników pozwanego, którzy zeznawali na okoliczność warunków hospitalizacji, przestrzegania praw pacjenta oraz zakresu świadczeń zdrowotnych udzielanych na rzecz K. Ż.. Zeznania te dotyczyły bowiem okresu od dnia 15.05.2009 r. do dnia 01.10.2009 r., czyli czasu kiedy mąż powódki przebywał na Oddziale (...) pozwanego Szpitala, przy czym - jak wspomniano wyżej - okoliczności te ostatecznie okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd wziął również pod uwagę opinie biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii - P. R. i M. K.. Należało mieć na uwadze, że obie opinie były sporządzone przez specjalistów, po zbadaniu powódki, a zawarte w nich wnioski były zbieżne. Ponadto, żadna ze stron nie kwestionowała ustaleń biegłych i nie zgłaszała zastrzeżeń do tych opinii, dlatego nie było podstaw, aby uznać je za nierzetelne.

Sąd za wiarygodne uznał też zeznania powódki, która jako osoba bezpośrednio poszkodowana wskutek śmierci męża posiadała szczegółową wiedzę na temat przebiegu hospitalizacji K. Ż. po zabiegu z dnia 16.03.2009 r., łączącej ich relacji, sytuacji majątkowej oraz zakresu cierpień po jego śmierci. Zeznania te korespondowały z innymi dowodami, a w szczególności z zeznaniami świadków - członków rodziny powódki oraz z treścią opinii biegłych.

Nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy były natomiast dokumenty w postaci m.in. "zestawienia przeżyć wczesnych po resuscytacji" w pozwanym szpitalu (k. 1041) oraz artykułów naukowych dotyczących kwestii medycznych (k. 1042-1052) przedłożonych przez pozwanego, a także załączonych do pozwu artykułów prasowych opisujących nieprawidłowości w pozwanym Szpitalu (k. 54-56). W prawomocnym wyroku skazującym Sąd Rejonowy w Gdyni przesądził bowiem, że śmierć K. Ż. była skutkiem jego niedotlenia w czasie zabiegu ortopedycznego powstałego w związku z awarią aparatury znieczulającej mającej miejsce podczas nieobecności lekarza anestezjologa i pielęgniarki anestezjologicznej. Wobec tego nieskuteczne były zarzuty pozwanego zmierzające do wykazania, że w rzeczywistości inne przyczyny doprowadziły do niedotlenia K. Ż. i jego śmierci. Z tych samych przyczyn Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków wskazanych w piśmie z dnia 14.06.2012 r. (k. 635-637), tj. A. T., E. P. (1), E. P. (2), M. G., M. Ł., M. S., M. A., S. M. i T. J., którzy mieli zeznawać na okoliczność "przebiegu w dniu 16.03.2009 r. na Sali operacyjnej (...) zabiegu operacyjnego złamania śródstawowego kolana lewego u pacjenta K. Ż., przebiegu akcji reanimacyjnej, warunków hospitalizacji, przestrzegania praw pacjenta oraz zakresu świadczeń zdrowotnych udzielonych K. Ż. przez personel medyczny w trakcie hospitalizacji" (k. 1425). Ponadto, jak wspomniano

wyżej, okoliczności dotyczące warunków hospitalizacji męża powódki i przestrzegania praw pacjenta przez personel pozwanego ostatecznie nie były przedmiotem sporu w niniejszej sprawie.

Oddaleniu podlegał też wniosek pozwanego o zwrócenie się do Politechniki (...) o przedłożenie akt osobowych powódki na okoliczność ustalenia rzeczywistych przyczyn rozwiązania z nią stosunku pracy. Po pierwsze wniosek ten należało uznać za spóźniony, gdyż został złożony dopiero w dniu 11.01.2013 r., a więc po ponad dwóch latach od wszczęcia niniejszego postępowania, mimo że powódka już w pozwie powoływała się na znaczne pogorszenie swojej sytuacji życiowej dołączając m.in. pismo swojego ówczesnego pracodawcy - Politechniki (...), z którego wynikało, że rozwiązano z nią stosunek pracy z powodu wyczerpania okresu zatrudnienia na stanowisku asystenta. Ponadto, w ocenie Sądu kwestia utraty przez powódkę pracy została dostatecznie wyjaśniona, ponieważ zarówno powódka, jak i członkowie jej rodziny (m.in. J. J. (1) i K. J.) zeznali, że przyczyną wypowiedzenia stosunku pracy z powódką było nieukończenie przez nią doktoratu spowodowane zaangażowaniem w pielęgnację męża oraz złym stanem psychicznym powódki po jego śmierci. Poza tym, nie sposób sobie wyobrazić, aby w aktach osobowych powódki znajdowały się inne dokumenty niż przedłożone do akt niniejszej sprawy, z których wynikałoby, że w rzeczywistości przyczyna rozwiązania z powódką umowy o pracę była odmienna niż wyczerpanie okresu zatrudnienia (która to przyczyna wynika z pisma Politechniki (...)).

Spóźniony był również wniosek pozwanego o zobowiązanie powódki do wskazania rachunku bankowego na jaki wpłynęły środki z odszkodowania w kwocie 150.000 dolarów amerykańskich oraz przedstawienia wyciągu z tego rachunku. Wniosek ten został bowiem zgłoszony dopiero w dniu 26.01.2017 r., podczas gdy od czerwca 2014 r. w aktach niniejszej sprawy znajdował się protokół zeznań przedstawiciela pracodawcy K. Ż. oraz ugoda i nota obciążeniowa, z których wynikało, że powódka otrzymała wspomniane odszkodowanie. Wobec tego, należało przyjąć, że pozwany co najmniej od tego momentu wiedział o przyznanej powódce kwocie, dlatego złożenie powyższego wniosku po ponad 2 latach należało uznać za spóźnione. Ponadto, na podstawie wyciągu z rachunku bankowego powódki można by co najwyżej ustalić jakie kwoty wypłaciła ona z tego rachunku a nie jakiej wysokości były kwoty przeznaczone przez nią na leczenie i pielęgnację męża.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że Sąd w punkcie I wyroku umorzył postępowanie w zakresie cofniętego powództwa. Pismem procesowym z dnia 10.10.2012 r. powódka ograniczyła bowiem żądanie zasądzenia kwoty 18.590,31 zł do kwoty 17.847,30 zł cofając powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 743,01 zł wraz z odsetkami.

Zgodnie z art 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. § 4 tego przepisu przewiduje natomiast, że sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. W przypadku natomiast skutecznego cofnięcia powództwa sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania (art. 355 § 1 k.p.c.).

Sąd uznał, że cofnięcie powództwa przez powódkę nie było sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego ani nie zmierzało do obejścia prawa, dlatego postępowanie w tym zakresie należało umorzyć.

Przechodząc do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy należy wyjaśnić, że odpowiedzialność zakładu opieki zdrowotnej jest ukształtowana na zasadzie winy. Oznacza to, że szpital ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wskutek zawinionego działania lub zaniechania zarówno swojego (tzw. wina organizacyjna), jak i zatrudnionego w nim personelu (tzw. wina zastępcza). W pierwszym przypadku odpowiedzialność odszkodowawcza będzie wynikała z niewłaściwej organizacji zakładu leczniczego i jego nienależytego funkcjonowania jako całości, w tym np. z zaniedbań w zakresie organizacji, bezpieczeństwa i opieki nad chorym podczas jego pobytu w zakładzie leczniczym. Szpital będzie wówczas ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. lub ewentualnie art. 416 k.c. W drugim przypadku, tj. w sytuacji gdy szkoda pacjenta wynika z zawinionego zachowania personelu, podstawą odpowiedzialności jest art. 430 k.c., zgodnie z którym kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu

tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Powódka w niniejszej sprawie swoje roszczenie wywodziła przede wszystkim z nienależyte przeprowadzonego zabiegu jej męża przez personel szpitala, dlatego należało uznać, że odpowiedzialność pozwanego wywodzi ona z art. 430 k.c. Przyjęcie tej odpowiedzialności zależało natomiast od łącznego wystąpienia następujących przesłanek: szkody, zawinionego zachowania pracowników pozwanego oraz adekwatnego związku przyczynowego między tym zachowaniem a szkodą.

W świetle tych ustaleń należy wskazać, że Sąd Rejonowy w Gdyni prawomocnym wyrokiem z dnia 10.02.2014 r. (sygn. akt II 606/12) uznał pracowników pozwanego - lekarza anestezjologa M. B. i pielęgniarkę anestezjologiczną B. K. za winne tego, że mimo ciężącego na nich obowiązku, naraziły męża powódki na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia poprzez opuszczenie sali operacyjnej oraz zaprzestanie nadzoru jego stanu oraz aparatury znieczulającej i monitorującej, wskutek czego nie dostrzegły awarii tych urządzeń oraz pogarszających się parametrów życiowych K. Ż., przez co nieumyślnie spowodowały ciężki uszczerbek na jego zdrowiu, który wskutek niedotlenienia prowadzącego do zatrzymania krążenia doznał ostrego niedokrwienia i niedotlenienia mózgu, w wyniku czego nieumyślnie spowodowały jego śmierć, tj. popełnienia przestępstwa z art. 160 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § pkt 2 i § 2 k.k. w zb. z art. 155 k.k. Zgodnie z art. 11 zd. 1 k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Przepis ten w zd. 2 przewiduje jednocześnie, że osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Należy wyjaśnić, że art. 11 k.p.c. określa prejudycjalność, czyli moc wiążącą prawomocnych wyroków karnych skazujących, stanowiącą odstępstwo od zasady bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów i niezawisłości sędziego. W świetle tego przepisu sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu, które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.04.1977 r., sygn. akt IV PR 63/77, LEX nr 7928). Wobec tego, osoba, która jest stroną w postępowaniu cywilnym, ale nie była oskarżona w procesie karnym, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną, poza jednak obaleniem ustaleń co do popełnienia przestępstwa przez osobę skazaną.

W rezultacie, niniejszy Sąd był związany rozstrzygnięciem zawartym w ww. wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni, a więc musiał przyjąć, że śmierć K. Ż. była skutkiem ostrego niedokrwienia i niedotlenienia mózgu powstałego w wyniku awarii aparatury anestezjologicznej mającej miejsce w czasie opuszczenia sali operacyjnej przez lekarza anestezjologa M. B. i pielęgniarkę anestezjologiczną B. K.. Bezprawne zachowanie pracownic pozwanego, śmierć K. Ż. oraz istnienie związku przyczynowego między tym zachowaniem a zgonem męża powódki stanowiły bowiem znamiona przestępstwa z 160 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § pkt 2 i § 2 k.k. w zb. z art. 155 k.k., których przyjęcie przez Sąd karny wiązało więc Sąd w niniejszym procesie. W rezultacie, nieskuteczne było podnoszenie przez pozwanego że to inne przyczyny doprowadziły do zatrzymania krążenia u K. Ż. (jak np. patologiczna, nadmierna i osobnicza reakcja obwodowego układu autonomicznego na podawane w trakcie zabiegu leki anestezjologiczne), że nie doszło do awarii sprzętu anestezjologicznego oraz że zachowanie personelu było prawidłowe. Ustalenie w niniejszej sprawie, iż zgon K. Ż. był następstwem innych przyczyn takich jak np. jego stan zdrowia, czy też że zgon nastąpiłby niezależnie od nieprawidłowości po stronie pozwanego w czasie zabiegu operacyjnego, byłoby sprzeczne z treścią wydanego wyroku karnego, na co nie pozwala art. 11 kpc.

Całkowicie na marginesie należy też wskazać, że także pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy potwierdziły, że w czasie operacji K. Ż. doszło do awarii aparatury znieczulającej (nie mającej na dodatek ważnego przeglądu technicznego), która nie została dostrzeżona przez lekarza anestezjologa i pielęgniarkę anestezjologiczną z powodu opuszczenia przez nie sali operacyjnej - stwierdzono to m.in. w zgłoszeniu powikłania sporządzonym przez M. B. (k. 496-498), protokole kontroli nr (...) (k. 750), opinii konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii (k. 751-752) oraz wstępnej ocenie incydentu medycznego i piśmie dyrektora pozwanego Szpitala do Komendy Miejskiej Policji w G. (k. 753-757). Marginalnie należy też wskazać, że z przedłożonej przez powódkę opinii

Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) Uniwersytetu (...) sporządzonej w ww. postępowaniu karnym wykluczono, aby inne przyczyny wywołały nagle zatrzymanie krążenia u męża powódki, a w szczególności: błąd ze strony lekarzy ortopedów, uczulenie K. Ż. na leki, wady układu krążenia lub układu oddechowego, inne schorzenia, awarię zaworu w aparaturze znieczulającej, napływ złej mieszanki do pacjenta, brachykardię czy nieprawidłowy przebieg następczego procesu leczenia (k. 693-708).

Wobec powyższego należało przyjąć, że spełnione są wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wymienione w art. 430 k.c., czyli bezprawne zachowanie osób, którym powierzył on wykonywanie czynności leczniczych (M. B. i B. K.), szkoda powódki związana ze śmiercią K. Ż. oraz adekwatny związek przyczynowy.

Odnosząc się do żądania powódki o zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości 150.000 zł należy wyjaśnić, że znajduje ono podstawę prawną w art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustalając jaka kwota będzie stanowić odpowiednie zadośćuczynienie dla pokrzywdzonego należy uwzględnić m.in. wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, a także wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.06.2011 roku, sygn. akt III CSK 279/10).

Przenosząc te uwagi na płaszczyznę niniejszej sprawy należało mieć na uwadze, że powódka wskutek bezprawnego zachowania pozwanego straciła męża, z którym - jak wskazały biegłe oraz jak wynika z zeznań świadków - łączyła ją głęboka, zażyła i intensywna więź emocjonalna ukształtowana w czasie 13-letniej znajomości, w tym 4-letniego małżeństwa. Ponadto, zmarły mąż był dla N. Ż. najbliższą osobą, ponieważ nie mieli oni dzieci. Poza tym, K. Ż. miał bardzo duży wpływ na życie powódki - był jej przyjacielem oraz wsparciem życiowym i materialnym. Gwarantował jej również bezpieczeństwo i wysoki standard życia oraz pozytywnie wpływał na rozwój jej kariery naukowej. O istnieniu silnej więzi między N. Ż. i K. Ż. świadczy również fakt, że spędzali oni ze sobą wolny czas, razem wyjeżdżali na wczasy lub na weekend oraz chodzili do kina, teatru czy do restauracji. Powódka i zmarły mąż mieli również wspólne plany na przyszłość - chcieli mieć dzieci oraz kupić dom. Odejście męża wywołało u powódki cierpienia psychiczne (uczucie smutku, rozczarowania i załamania, utrata radości życia i nadziei na przyszłość), a stopień tych cierpień biegli ocenili jako znaczny. Poza tym, K. Ż. w chwili śmierci był młodym i zdrowym mężczyzną, dlatego powódka mogła oczekiwać, że wspólnie zrealizują swoje plany na przyszłość oraz że dalej będzie mogła liczyć na jego wsparcie. Orzekając w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia trzeba mieć również na uwadze okoliczności śmierci K. Ż., która była dramatyczna i niespodziewana. Mąż powódki udał się bowiem do pozwanego w celu przeprowadzenia nieskomplikowanego zabiegu ortopedycznego, dlatego nagle pogorszenie jego stanu zdrowia, zapadnięcie w śpiączkę oraz w konsekwencji zgon były dla powódki bardzo dużym szokiem. Ponadto, w okresie od dnia 16.03.2009 r. do dnia śmierci męża (01.10.2009 r.) powódka poświęciła wszystkie swoje siły na leczenie, rehabilitację i pielęgnację męża jednocześnie widząc jak jego stan cały czas się pogarsza. W związku z tym nie była ona w stanie zrealizować swoich planów zawodowych w postaci napisania doktoratu i ostatecznie straciła pracę na Politechnice (...) z powodu wyczerpania okresu zatrudnienia na stanowisku asystenta, co przekreśliło jej karierę naukową. Należy mieć też na uwadze, że powódka nadal odczuwa brak męża - tęskni za nim, trzyma pamiątki z nim związane oraz regularnie odwiedza jego grób. Jej obecne cierpienie polega także na tym, że nie ma ona żadnych planów na przyszłość, jest samotna, nie odczuwa satysfakcji z życia osobistego oraz nie zrealizowała swoich planów rodzinnych i zawodowych. Powódka do dziś pozostaje osobą samotną, mieszka obok rodziców oraz wycofała się z życia towarzyskiego.

Z drugiej strony Sąd wziął również pod uwagę fakt, że powódka w chwili śmierci męża miała 33 lata, a obecnie ma 41 lat, dlatego wiek ten pozwalał i nadal pozwala jej ułożyć swojego życia na nowo. Ponadto, mimo że straciła ona osobę najbliższą, otrzymywała bardzo duże wsparcie od swojej rodziny (w szczególności od rodziców), dzięki czemu łatwiej było jej poradzić sobie z zaistniałą sytuacją. Sąd uwzględnił też fakt, że proces żałoby u powódki został zakończony. Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego, że przy określaniu należnego powódce zadośćuczynienia trzeba uwzględnić wysokość pozostałych świadczeń otrzymanych przez nią z tytułu ubezpieczenia grupowego w (...)

S.A. i odszkodowania od ubezpieczyciela pracodawcy K. Ż. należy wskazać, że obowiązujący system prawa cywilnego nie uzasadnia przyjęcia generalnej zasady zaliczania wszelkich świadczeń wypłacanych na podstawie różnych tytułów prawnych na poczet roszczeń przysługujących z tytułu naprawienia szkody m.in. zadośćuczynienia za krzywdę. Obowiązek zaliczenia świadczeń mających inny charakter prawny na poczet zadośćuczynienia może wynikać tylko ze szczególnych przepisów prawa, które w obecnym stanie prawnym nie występują. Ponadto, trzeba też pamiętać, iż zadośćuczynienie za krzywdę oraz odszkodowania wypłacane z innych tytułów mają odmienny charakter, cel oraz źródła finansowania. Odnosząc się zatem do kwoty 150.000 dolarów amerykańskich przekazanej powódce w dniu 22.06.2009 r. należy wskazać, że miała ona na celu zrekompensowanie jej kosztów leczenia i pielęgnacji męża, a nie złagodzenia krzywdy spowodowanej jego śmiercią. Po pierwsze bowiem, na takie przeznaczenie ww. środków wskazała świadek A. Z. - przedstawiciel pracodawcy K. Ż.. Po drugie, odszkodowanie to zostało przekazane powódce na ponad trzy miesiące przed śmiercią jej męża, więc niemożliwym jest, aby miało ono stanowić zadośćuczynienie za jego śmierć. Odnośnie natomiast łącznej kwoty 66.200 zł przyznanej powódce po śmierci K. Ż. z tytułu ubezpieczenia grupowego w (...) S.A. Sąd w pewnym stopniu wziął ją pod uwagę przy ustalaniu należnego powódce zadośćuczynienia, przy czym - jak zastrzeżono wyżej - niedopuszczalne było automatyczne obniżenie tego zadośćuczynienia o ww. kwotę.

Sąd nie podzielił natomiast zarzutu pozwanego, że na wysokość zadośćuczynienia powinien wpłynąć także fakt, że z uwagi na charakter pracy powódka i zmarły połowę pożycia małżeńskiego spełnili osobno. Okoliczność, K. Ż. pracował na statkach i często przebywał poza domem nie oznacza bowiem, że w tym czasie więź emocjonalna łącząca małżonków była słabsza lub przestawała istnieć.

W rezultacie, mając na uwadze wszystkie opisane wyżej okoliczności Sąd uznał, że odpowiednie zadośćuczynienie będzie stanowiła kwota 120.000 zł.

Z tych przyczyn na podstawie art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 430 k.c. orzeczono jak w punkcie II wyroku.

Powódka domagała się również odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 500.000 zł. Podstawę prawną dla tego roszczenia stanowi art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Wskazać należy, iż określenie wysokości odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wymaga wszechstronnej oceny okoliczności sprawy i z tej przyczyny stanowi istotne uprawnienie sądu rozstrzygającego sprawę merytorycznie (wyrok SN z 25.07.2000 r., III CKN 842/98). Chodzić tu może o skutki zawierające w sobie element szkody materialnej. Przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje tylko takie szkody, które nie dają się sprecyzować i określić w konkretnych wartościach pieniężnych. Wyrażają się one w ogólnym znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego na skutek jego śmierci. Konieczną przesłanką zastosowania § 3 art. 446 k.c. jest stwierdzenie, że pogorszenie dotyczy materialnych warunków, a nie polega wyłącznie na cierpieniach moralnych będących następstwem śmierci poszkodowanego. Nie oznacza to, że cierpienia moralne nie mają żadnego znaczenia i wpływu na ocenę pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Jest rzeczą notoryczną, że poważne cierpienia moralne wpływają ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiają energię życiową i inicjatywę, obniżają wydajność pracy, co z reguły wywołuje reperkusje w ogólnej sytuacji życiowej.

Po wejściu w życie art. 446 § 4 KC został wypowiedziany pogląd, według którego art. 446 § 3 KC powinien być interpretowany wąsko - jako dotyczący wyłącznie szkód majątkowych. Pogląd ten uznać należy za już utrwalony w orzecznictwie (z orzecznictwa SN zob. wyr. SN z 3.12.2010 r., I PK 88/10, OSNP 2012, Nr 3-4, poz. 37; wyr. SN z 3.6.2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, Nr 4, poz. 44; wyr. SN z 11.7.2012 r., II CSK 677/11, Legalis; z orzecznictwa sądów powszechnych wyr. SA w Lublinie z 29.7.2009 r., I ACA 308/09, niepubl.; wyr. SA w Łodzi z 14.4.2010 r., I ACA 178/10, OSA/Łdz. 2010, Nr 3, poz. 24, s. 11; wyr. SA w Białymstoku z 7.3.2012 r., I ACA 774/11, OSAB 2012, Nr 1, s. 10; wyr. SA we Wrocławiu z 27.4.2012 r., I ACA 281/12, Legalis; wyr. SA w Łodzi z 25.9.2012 r., I ACA 673/12, Legalis; wyr. SA w Białymstoku z 10.10.2012 r., I ACA 439/12, Legalis; wyr. SA w Lublinie z 18.10.2012 r., I ACA

458/12, Legalis; wyr. SA w Poznaniu z 11.12.2012 r., I ACA 1012/12, Legalis; wyr. SA w Szczecinie z 27.12.2012 r., I ACA 781/12, Legalis; wyr. SA w Łodzi z 5.2.2013 r., I ACA 1137/12, Legalis; wyr. SA we Wrocławiu z 20.2.2013 r., I ACA 10/13, Legalis; wyr. SA w Łodzi z 26.2.2013 r., I ACA 1218/12, Legalis; wyr. SA w Łodzi z 27.2.2013 r., I ACA 1076/12, Legalis; wyr. SA w Szczecinie z 14.3.2013 r., I ACA 835/12, Legalis; wyr. SA w Lublinie z 4.4.2013 r., I ACA 15/13, Legalis; wyr. SA w Łodzi z 30.4.2013 r., I ACA 1477/12, Legalis; wyr. SA w Białymstoku z 18.10.2013 r., I ACA 462/13, Legalis) i znajdujący poparcie w nauce (tak zwłaszcza A. Śmieja, w: System PrPryw, t. 6, 2009, s. 724; tak też J. Nawracała, Zadośćuczynienie za śmierć, s. 39; Z. Strus, Uwagi o odszkodowaniu, s. 105 i n.; K. Bączyk-Rozwadowska, Roszczenia odszkodowawcze, s. 25).

Jednocześnie w orzecznictwie wskazuje się, że w aktualnym stanie prawnym (t.j. od dnia 3 sierpnia 2008 r.) należy szczególną wagę przykładając do tego, by domagający się odszkodowania, w oparciu o przepis art. 446 § 3 KC, wykazał doznany skutek śmierci bliskiego uszczerbek majątkowy. Przepis ten wymaga, aby dochodzący wskazał na pewne podstawy czy przesłanki majątkowe, finansowe, z których można choćby w przybliżeniu przyjąć istnienie ostatecznie szkody majątkowej, wyrażonej kwotowo, która ponadto dałaby znaczną różnicę w porównaniu ze stanem, który istniałby, gdy poszkodowany żył (wyrok SA Gdańsk z dnia 13-05-2016 r., V ACa 897/15).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że skutek śmierci K. Ż. sytuacja majątkowa powódki uległa znacznemu pogorszeniu. Z przedłożonych przez nią kontraktów wynika bowiem, że jej mąż w 2009 r. otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 6.086,5 dolarów miesięcznie, podczas gdy w tym czasie wynagrodzenie powódki wynosiło niewiele ponad 2.000 zł. Na podstawie tego porównania trzeba dojść do wniosku, że to dzięki zarobkom K. Ż. małżonkowie mogli żyć na wysokim poziomie wyrażającym się przede wszystkim w: nabywaniu drogich samochodów, markowej odzieży i nowoczesnego sprzętu elektronicznego, częstych urlopach zagranicznych czy atrakcyjnym spędzaniu wolnego czasu (m.in. wyjścia do kina, teatru czy restauracji). Ze wspomnianych kontraktów męża powódki wynika też, że jego wynagrodzenie systematycznie rosło wraz z nabywaniem większego doświadczenia zawodowego i możliwym jest, że w przyszłości byłoby ono jeszcze wyższe, gdyż - jak wskazali świadkowie i powódka - K. Ż. był ceniony w pracy i przygotowywał się do egzaminów pozwalających zdobyć uprawnienia do pracy na wyższym stanowisku. Z drugiej strony jednak nie można kategorycznie zakładać, że mąż powódki pracowałby nieprzerwanie przez następne 26 lat życia i osiągając cały czas tak wysokie wynagrodzenie uzyskiwałby dochód w kwocie 1.898.832 dolarów. Sąd wziął też pod uwagę fakt, że powódka wskutek śmierci męża nie pozostała bez środków do życia. Mimo bowiem niezrealizowania swoich planów zawodowych, jest ona zatrudniona na stanowisku nauczyciela, a otrzymywane przez nią wynagrodzenie w kwocie 2.305 zł miesięcznie jest podobne do dochodu osiąganego w czasie pracy na Politechnice (...) przed śmiercią K. Ż.. Ponadto, pozostaje ona właścicielem lub współwłaścicielem dwóch mieszkań położonych przy ul. (...) w G., które nabyła jeszcze przed zawarciem małżeństwa. Ze środków, które otrzymała ze sprzedaży samochodu kupionego razem z mężem w 2008 r. powódka spłaciła pożyczkę zaciągniętą na nabycie tego pojazdu oraz kupiła nowy samochód o jeszcze wyższej wartości. Orzekając w przedmiocie odszkodowania należy również mieć na uwadze wysokość świadczeń otrzymanych przez N. Ż. z tytułu ubezpieczenia grupowego - 66.200 zł oraz z ubezpieczenia pracodawcy K. Ż. - 150.000 dolarów (około 487.275 zł zgodnie ze średnim kursem dolara amerykańskiego NBP z dnia 22.06.2009 r., tj. dnia wypłaty jej tej kwoty - k. 1429). Wynika z tego, że powódka z tytułu śmierci K. Ż. otrzymała łącznie około 553.475 zł, co stanowi znaczną kwotę biorąc pod uwagę datę jej uzyskania oraz polskie warunki ekonomiczne (2009 r.). Wobec tego, mimo że część tych środków została przeznaczona na leczenie i pielęgnację K. Ż., to z pewnością ten cel nie pochłonął całej ww. kwoty, skoro sama powódka wskazywała, że z tego tytułu poniosła wydatki w kwocie 3.685,90 zł. Nawet gdyby koszt leczenia i pielęgnacji był wyższy niż ta kwota, to i tak, biorąc pod uwagę czas opieki i jej zakres, ceny usług i środków medycznych w 2009 r., nie mógłby on przekroczyć kwoty 50.000 zł. Pozostała kwota częściowo rekompensuje zatem powódce szkodę majątkową wywołaną śmiercią K. Ż..

Mając powyższe na uwadze Sąd zważył, że z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci męża przysługuje jej odszkodowanie w kwocie 200.000 zł, o czym orzeczono w punkcie III wyroku na podstawie art. 446 § 3 k.c. w zw. z art. 430 k.c.

Częściowo zasadne było również roszczenie o zasądzenie odszkodowania w kwocie 17.847,30 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i pogrzebu K. Ż.. Zgodnie z art. 446 § 1 k.c. jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju

zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Odnośnie kosztów pogrzebu należy wskazać, że z tytułu przedłożonych przez powódkę faktur, paragonów i umowy o usługi pogrzebowe (k. 78-81 i 691) wynika, że w związku z organizacją pogrzebu i stypy oraz opłacenia miejsca pod grób i postawienia nagrobka wydatkowała kwotę 14.161,40 zł. Z pisma ZUS z dnia 13.12.2013 r. (k. 915) wynika co prawda, że powódka otrzymała zasiłek pogrzebowy w wysokości 6.162,96 zł to jednak kwota ta nie powinna wpływać na zmniejszenie należnego jej odszkodowania. Kwestię tę przesądził bowiem jednoznacznie Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu z dnia 15.05.2009 r. (sygn. akt III CZP 140/08, OSNC rok 2009, nr 10, poz. 132), podkreślając, iż zasiłek pogrzebowy przewidziany w art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c. Podzielając w całości ten pogląd Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 14.161,40 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

Na uwzględnienie nie zasługiwało natomiast roszczenie powódki o zasądzenie kwoty 3.685,90 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, pielęgnacji i rehabilitacji jej męża, dojazdu do placówek medycznych, parkowania oraz noclegu i pobytu w B. podczas hospitalizacji K. Ż. w Szpitalu (...). Jak wspomniano wyżej, świadek A. Z. zeznała, że kwota 150.000 dolarów wypłacona powódce przez ubezpieczyciela pracodawcy jej męża obejmowała również wszelkie koszty jego pobytu w szpitalu (k. 1071-1072 1119-1120). W rezultacie, w tym zakresie powódka nie poniosła szkody, ponieważ uszczerbek majątkowy w wysokości 3.685,90 zł powstały wskutek dokonania ww. wydatków został już zrekomensowany odszkodowaniem w kwocie 150.000 dolarów.

Z tych przyczyn Sąd w punkcie IV wyroku na podstawie art. 446 § 1 k.c. w zw. z art. 430 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 14.161,40 zł.

O odsetkach od zasądzonych kwot orzeczono na podstawie art. 455 k.c. i art. 481 k.c. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W przypadku natomiast gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481. § 1 k.c.).

W niniejszej sprawie powódka przed wytoczeniem powództwa nie wzywała pozwanego do zapłaty, dlatego za takie wezwanie należało uznać doręczenie pozwanemu odpisu pozwu, co miało miejsce w dniu 24.01.2012 r (k. 176). W rezultacie, niespełnienie przez niego roszczeń powódki w terminie 14 dni, tj. do dnia 07.02.2012 r., skutkowało popadnięciem w opóźnienie z dniem 08.02.2012 r., dlatego od tego dnia pozwany jest zobowiązany do zapłaty odsetek ustawowych. Sąd - uwzględniając zmiany art. 481 k.c. wprowadzone na mocy art. 2 i art. 56 ustawy z dnia 09.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1830) - zastrzegł również, iż od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty od zasądzonych kwot powódce należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało natomiast oddaleniu, o czym rozstrzygnięto w punkcie V wyroku.

W punkcie VI wyroku Sąd na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty procesu stron. Zgodnie bowiem z ww. przepisem w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty procesu mogą być wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie powódka pierwotnie domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 668.590,31 zł podczas gdy utrzymała się ze swoim roszczeniem do kwoty 334.161,40 zł. Wygrała ona zatem proces w 49,97 %, dlatego stopień w jakim wygrał pozwany wynosi 50,03 %. Z uwagi zatem na ten wynik oraz fakt, iż poniesione przez obie strony koszty postępowania były na zbliżonym poziomie (z jednej strony opłata od pozwu, a z drugiej - zaliczka na biegłych) koszty procesu między stronami należało wzajemnie znieść.

W punkcie VII i VIII wyroku Sąd na moc art. 113 w zw. z art. 83 i art. 90 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025 z późn. zm.) oraz uwzględniając ww. wynik procesu nakazał ściągnąć od powódki i pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwoty po 2.115,89

zł tytułem zwrotu wydatków związanych z wykonaniem tłumaczenia dokumentów oraz przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych, które zostały tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa.